

OGÓLNE ZASADY I SPECYFIKA RACHUNKU  
EKONOMICZNEGO W ODNIESIENIU DO PGR

DR INŻ. Z. KARCZEWSKI

Państwowe Gospodarstwa Rolne są jedynymi przedsiębiorstwami państwowymi w naszym kraju, które nie otrzymują przed sporządzeniem planów rocznych dyrektywnych wskaźników wyznaczających określone zadania w zakresie produkcji, względnie dostaw dla państwa<sup>1)</sup>. Bieżące decyzje dotyczące struktury i intensywności produkcji oraz wynikających stąd wielkości sprzedaży podejmowane są w zasadzie samodzielnie przez kierownictwo gospodarstw. Decyzje te powinny wynikać z rachunku ekonomicznego, wykazującego przy jakiej strukturze i przy jakiej intensywności produkcji, gospodarstwo wykorzystuje swe możliwości produkcyjne (posiadaną ziemię, wyposażenie w środki trwałe oraz przydziały reglamentowanych na razie środków produkcji jak nawozy, pasze kupne itp.) może uzyskać najkorzystniejszy wynik finansowy. Obowiązujące systemy premiowe mają na celu ponadto zachęcenie do wyboru takich rozwiązań produkcyjnych, przy których korzystny wynik finansowy byłby uzyskany przy możliwie wysokiej produkcji.

Z takiego systemu kierowania PGR wynika konieczność zapewnienia warunków ekonomicznych (przede wszystkim systemu cen) przy których podejmowane w gospodarstwie decyzje, mające na celu maksymalizację zysku, byłyby zgodne z interesem społecznym, to znaczy, prowadziłyby do takiego ukształtowania produkcji towarowej PGR, jaka jest najbardziej pożądana z punktu widzenia potrzeb gospodarki narodowej<sup>2)</sup>.

Sądzić należy, że warunkom tym odpowiada obowiązujący w PGR system cen, oparty na cenach płaconych chłopom przy skupie ponadobo-

<sup>1)</sup> Z wyjątkiem gospodarstw specjalistycznych, którym przekazywane są określone zadania w zakresie nasiennictwa i hodowli zarodowej.

<sup>2)</sup> Na obecnym etapie cel ten spełniony będzie przede wszystkim wówczas, gdy w poszczególnych gospodarstwach ogólna wartość produkcji towarowej będzie najwyższą, jaką w danych warunkach, przy racjonalnych nakładach osobowych i materiałowych można osiągnąć. Jedynie w niektórych przypadkach zależeć może nie tylko na dużej wartości produkcji, ale również na określonej jej strukturze.

wiązkowym, względnie przy kontraktacji. Ceny te, zarówno pod względem ogólnego ich poziomu jak i wzajemnych relacji, uznać można za wypróbowane przez mechanizm rynkowy i względnie zgodne ze społecznymi kosztami produkcji w przeważającej części naszego rolnictwa. Ceny te, stanowiące podstawowy instrument oddziaływania na produkcję w gospodarce chłopskiej, stwarzają dostateczne bodźce dla rozwoju tej produkcji i właściwego jej ukierunkowania. Przy cenach tych wzrost produkcji limitowany jest na razie głównie tylko ograniczonymi możliwościami zaopatrywania rolnictwa w środki produkcji.

Wobec tego, że relacje między kosztami produkcji poszczególnych artykułów rolnych są w PGR (ze względu na częściowo inną technikę, a zwłaszcza inny udział i charakter kosztu robocizny) nieco inne niż w gospodarce chłopskiej, inne może być również oddziaływanie tego samego układu cen na strukturę i poziom produkcji w obu tych sektorach <sup>1)</sup>. Zjawisko to jednak dawać powinno rezultaty raczej pozytywne, ponieważ prowadzi ono do uzasadnionego ekonomicznie podziału ról między PGR i gospodarkę chłopską. PGR mogą wolniej rozwijać te gałęzie produkcji, dla których w gospodarce chłopskiej istnieją szczególnie korzystne warunki, a silniej te, gdzie technika stosowana w PGR sprzyja względnie taniej produkcji. W ten sposób każdy sektor bierze większy udział w produkcji tych artykułów, które może produkować taniej, a więc przy niższym koszcie społecznym.

W niektórych jednak przypadkach może szczególnie zależeć na silniejszym rozwoju pewnych gałęzi produkcji w PGR, dla których istniejący układ cen nie zapewnia dostatecznej zachęty. Rachunek ekonomiczny, przeprowadzony w oparciu o obowiązujące ceny, wykazywać może, że podjęcie czy też rozszerzenie pożądanej działalności produkcyjnej w PGR, przynosi gospodarstwu straty bądź też korzyści nieproporcjonalnie małe do związanych z tym trudności organizacyjnych. W niektórych przypadkach mogą to być tylko straty przejściowe, związane z wyższymi kosztami (lub niższymi wydajnościami) w okresie „rozruchu”, niemniej obawa przed takimi stratami może również działać zniechęcająco do rozwijania pożądanej produkcji.

Wydaje się, że najwłaściwszym rozwiązaniem w takich przypadkach jest uzupełnienie powszechnego i względnie stałego systemu cen rolnych — systemem dotacji (dopłat) przedmiotowych. Dotacje takie pozwalają w sposób elastyczny, dostosowany do bieżących i lokalnych potrzeb, zapewnić odpowiednie warunki, zachęcające do pożądanego rozwoju produkcji rolnej w PGR. Wskazują one też w sposób najbardziej konkretny jaką produkcję PGR mają przede wszystkim powiększać.

<sup>1)</sup> Na różne reagowanie na ceny PGR i gospodarki chłopskiej wpływa też szereg innych czynników.

Obowiązujący obecnie system dotacji przedmiotowych posiada wiele braków i wymaga istotnego usprawnienia. Nie można się jednak zgodzić z często spotykanymi głosami, kwestionującymi samą zasadę stosowania dotacji i wysuwającymi postulat jak najszybszej ich likwidacji. Dotacje przedmiotowe muszą być uznane jako trwały element w systemie zarządzania PGR, polegającym na kierowaniu produkcją nie w drodze nakazów administracyjnych, ale przez stworzenie warunków ekonomicznych, zachęcających do podejmowania przez gospodarstwa samodzielnych decyzji produkcyjnych, zgodnych z potrzebami gospodarki narodowej.

Zachęcanie do rozwijania pewnych gałęzi produkcji w drodze dotacji przedmiotowych wypłacanych przedsiębiorstwu ma przy tym przewagę nad bezpośrednim premiovaniem za takie osiągnięcia pracowników PGR, ponieważ w tym ostatnim przypadku mogą występować tendencje do zwiększenia produkcji niektórych wytworów, nawet gdy pogarsza to ogólne wyniki gospodarstwa, a więc wbrew rachunkowi ekonomicznemu.

Mimo niewątpliwiej słuszności obowiązującej obecnie w PGR zasady, iż decyzje o strukturze i poziomie produkcji powinny być podejmowane w oparciu o rachunek ekonomiczny w samych gospodarstwach, nie wydaje się, by zasada ta mogła być zawsze realizowana bez żadnych ograniczeń.

W bardzo licznych przypadkach rachunek ekonomiczny nawet najbardziej prawidłowo prowadzony nie daje wyraźnej, jednoznacznej odpowiedzi, jaka decyzja jest najwłaściwsza. Wiele danych uwzględnianych w rachunku nie może być ściślej określonych (dotyczy to zwłaszcza przewidywanych wydajności jednostkowych), a ponadto wobec silnych powiązań organicznych trudno jest bliżej wycenić wpływ określonych zmian produkcyjnych na całokształt wyników gospodarstwa.

Dość często jeszcze opiera się rachunek na niewłaściwych zasadach, np. nie stosując jedynie słusznego dla tego celu rachunku różnicowego, lub też niewłaściwie wycenia się produkty nie towarowe.

Poważną luką osłabiającą obecnie prawidłowość rachunku ekonomicznego w PGR jest pomijanie w nim wartości zaangażowanych w produkcji środków trwałych i ziemi. Pozwala to na szukanie względnie korzystnych dla wyniku finansowego przedsiębiorstwa rozwiązań, nie biorąc pod uwagę pełnego wykorzystania istniejących możliwości produkcyjnych.

W wielu przypadkach rachunek ekonomiczny przeprowadzany jest w sposób (mniej lub bardziej świadomie) tendencyjny i ma na celu uzasadnienie takich rozwiązań, które są najmniej kłopotliwe, które odpowiadają indywidualnym zamiłowanym kierownika gospodarstwa itp.

Wszystko to powoduje konieczność z jednej strony stałego podnoszenia ekonomicznych kwalifikacji kadr PGR oraz usprawnienia i upowszechniania właściwych metod przeprowadzania rachunku ekonomicznego,

a z drugiej strony zabezpieczenia przed niepożądanymi decyzjami opartymi na rachunku niewłaściwym lub zbyt krótkowzrocznym. Zabezpieczeniem takim powinna być utrzymana we właściwych granicach ingerencja władz nadrzędnych. Istotnym problemem jest znalezienie tych właściwych granic. Trudno by tu ustalić jakieś sztywne przepisy, gdyż potrzeba ingerencji władz nadrzędnych uzależniona jest przede wszystkim od poziomu fachowego kierownictwa gospodarstw. Wydaje się jednak, że byłoby celowe możliwie jasne określenie przypadków, gdyż decyzje gospodarcze nie mogą być oparte tylko na rachunku ekonomicznym przeprowadzonym przez samo gospodarstwo, a muszą być zastrzeżone dla władz.

Każde gospodarstwo ma już, względnie powinno mieć, swój ustalony kierunek produkcyjny i określone podstawowe zadania, jakie ma spełniać w systemie PGR. Ustalenia te, zazwyczaj znajdujące wyraz w planie urzędziowym gospodarstwa, powinny być opracowane przy możliwie dużym udziale kierownictwa zainteresowanych PGR i w oparciu o pogłębiony i długofalowy rachunek ekonomiczny.

Przy ustalaniu kierunku produkcyjnego poszczególnych gospodarstw muszą być planowo rozmieszczone pewne określone zadania wynikające z roli jaką PGR mają spełniać w danym terenie oraz z niezbędnej w wielu przypadkach specjalizacji. Dotyczy to zwłaszcza zadań w zakresie nasienictwa, hodowli zarodowej, produkcji eksportowej, zaopatrzenia rynku miejscowego w warzywa i mleko, zadań wynikających z kooperacji z innymi gospodarstwami itp.<sup>1)</sup>

Prawidłowy system cen (uzupełnionych dotacjami państwowymi) powinien mieć na celu zapewnienie możliwie jednakowej opłacalności dla poszczególnych działalności produkcyjnych, ale osiągnięcie takiego stanu jest praktycznie niemożliwe. W tych warunkach rachunek ekonomiczny przeprowadzony w poszczególnych gospodarstwach wykazywać może celowość zmiany kierunku produkcyjnego ustalonego dla danej jednostki, która jednak mogłaby być sprzeczna z całą organizacją produkcji PGR w danym terenie. Z tego też względu, samodzielne decyzje gospodarstw wynikające z rachunku ekonomicznego muszą być ograniczone do najracjonalniejszego organizowania produkcji w ramach wyznaczonego dla nich ogólnego kierunku produkcyjnego. Wprowadzanie zasadniczych zmian w dotychczasowym nastawieniu gospodarstwa, mających na ogół skutki długotrwałe, musi być uzależnione od władz nadrzędnych, które powinny przede wszystkim skontrolować prawidłowość kalkulacji przeprowadzonych w gospodarstwie, a następnie stwierdzić, czy zmiana taka z różnych względów jest możliwa i celowa.

<sup>1)</sup> Każda decyzja o przejęciu i zagospodarowaniu nowych gruntów nie może być również oparta jedynie na bezpośrednim rachunku ekonomicznym, choć niewątpliwie zapewnione być powinny takie warunki, by w zasadzie działalność z tym związana nie stanowiła dla gospodarstwa obciążenia finansowego.

W praktyce zarządzania PGR sprawy te tak są przeważnie załatwiane, ale często traktowane to jest jako niesłuszne ograniczenie samodzielności gospodarstw i osłabienie roli rachunku ekonomicznego w kierowaniu produkcją rolną. Celowym byłoby przeto postawienie tej sprawy w sposób jasny i bardziej sprecyzowany.

Mimo różnych jeszcze braków i niewątpliwie potrzeby stałego udoskonalania metod i warunków umożliwiających prawidłowe działanie rachunku ekonomicznego w PGR, rola tego rachunku w decyzjach produkcyjnych jest już bardzo duża.

Daleko mniej pomyślna jest sytuacja w zakresie decyzji inwestycyjnych. W decyzjach tych, gdzie potrzeba rachunku ekonomicznego jest szczególnie duża, rachunek ten ogrywa rolę stosunkowo niewielką, względnie oparty jest na fałszywych podstawach. Alokacja środków inwestycyjnych przez władze nadrzędne oparta jest na ogół tylko na ogólnej ocenie potrzeb poszczególnych gospodarstw i ma charakter dokonywanego w drodze administracyjnej rozdzielnictwa. Powoduje to wiele błędów i przyczynia się do niewłaściwego wykorzystania środków inwestycyjnych.

Podstawową przyczyną tego stanu rzeczy jest obecny system finansowania prawie wszystkich inwestycji w PGR w drodze bezzwrotnych i nieoprocentowanych dotacji. Dla gospodarstwa opłacalna jest każda inwestycja, która tylko pokrywa koszt amortyzacji. Inwestycje, polegające na zastąpieniu starych środków trwałych przez nowe, mogą zresztą nie pociągać za sobą nawet wzrostu kosztów amortyzacyjnych. W tej sytuacji istnieje wyraźna sprzeczność między interesem gospodarstwa, a interesem społecznym, który wymaga, by środki inwestycyjne były kierowane tylko (lub co najmniej przede wszystkim) tam, gdzie przyczyniają się bezpośrednio lub pośrednio (poprzez zaoszczędzenie siły roboczej, która może być zatrudniona gdzie indziej) do odpowiednio dużego wzrostu dochodu narodowego.

Usunięcie tej sprzeczności i stworzenie warunków, przy których wszelkie inwestycje musiałyby być oparte na rachunku ekonomicznym, uwzględniającym ponoszone przez społeczeństwo ofiary związane z nabyciem i utrzymaniem środków trwałych jest jednym z podstawowych, nie rozwiązanych dotąd problemów w systemie zarządzania PGR. Różne względy przemawiać mogą za tym, by obciążenia PGR z tytułu nowych inwestycji nie były duże. W szczególności nie byłoby celowe znacznie większe obciążanie gospodarstw z tytułu podstawowego ich wyposażenia niezbędnego dla uruchomienia produkcji rolnej. Wszelkie jednak inwestycje związane z intensyfikacją i modernizacją produkcji powinny być oparte na rachunku ekonomicznym, przy którym koszty społeczne związane z unieruchomieniem w tych nakładach części dochodu narodowego mogłyby być wycenione ulgowo, nieco niżej niż w innych działach gospodarki narodowej, ale nie powinny być pomijane zupełnie.